

Sygn. akt VI U 2893/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Janusz Madej

Protokolant st. sekr. sądowy Dorota Hańc

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2015 r. w Bydgoszczy na rozprawie

odwołania: Zespołu Szkół Ogólnokształcących w I.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 17 września 2014 r. o numerach : (...)

w sprawie: Zespołu Szkół Ogólnokształcących w I.

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

z udziałem zainteresowanych: M. D., E. F., W. Ś., A. W. i A. Z.

o ustalenie podstawy wymiaru składek

oddala odwołania.

Na oryginale właściwy podpis.

VI U 2893/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonymi decyzjami z dnia 17 września 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. ustalił wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe) oraz ubezpieczenie zdrowotne M. D., E. F., W. Ś., A. W. i A. Z. z tytułu ich zatrudnienia na podstawie umów o pracę u płatnika składek - w Zespole Szkół Ogólnokształcących w I.. Powołując się na art.83 ust.1 pkt 3, art.68 ust.1 lit.c, art.8 ust.1 i 2a w związku z art.18 ust.1, 1a i 2, art.20 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2013r. poz.1442 z późn. zm.) oraz na art.83 ust.1, 5 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t. j. Dz. U. z 2008r. Nr 164, poz.1027 z późn. zm.) oraz wyniki kontroli przeprowadzonej u płatnika organ rentowy wskazał, że kontrolowany płatnik nie zadeklarował składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne osób wskazanych w zaskarżonych decyzjach, zatrudnionych przez niego na podstawie umów o pracę, które to osoby miały zawarte także umowy zlecenia z Radą Rodziców przy (...) Liceum (...)w I.. Zdaniem organu rentowego z ustaleń przeprowadzonej kontroli wynika, że zleceniobiorcy zatrudnieni w Radzie Rodziców przy (...) LO w I., wykonywali w ramach umów zlecenia pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostawali w stosunku pracy.

Dodatkowo organ rentowy podnosił, że z § 4 pkt 1 statutu Szkoły, uchwalonego przez Radę Pedagogiczną w dniu 30 września 2008r. wynika, że Liceum umożliwia uczniom zdobywanie wiedzy i umiejętności niezbędnych do uzyskania

świadectwa dojrzałości oraz pomaga w wyborze dalszego kierunku kształcenia, w szczególności poprzez organizowanie kół naukowych, przygotowanie do udziału w olimpiadach i konkursach przedmiotowych. W przypadku Zespołu Szkół Ogólnokształcących w I. zajęcia prowadzone były przez grono pedagogiczne na podstawie umowy o pracę, jednakże powyższe zajęcia wykonywali zleceniobiorcy dla (...) przy (...) LO w I..

Jak wynika z art.54 ustawy o systemie oświaty Rada Rodziców może wspierać działalność statutową szkoły. W przypadku Zespołu Szkół Ogólnokształcących w I. Rada Rodziców przy (...)Liceum Ogólnokształcącym w I. wspiera działalność statutową „macierzystej” placówki oświatowej (art.55 ustawy o systemie oświaty), jest ona bowiem wyłącznie wewnętrznym organem w Zespole Szkół Ogólnokształcących w I.. W konsekwencji działalności Rady Rodziców nie można rozpatrywać w oderwaniu od jednostki, której służy. Rada Rodziców jako organ szkoły jest zobowiązana do współdziałania ze szkołą w realizacji jej zadań dydaktyczno – wychowawczych. Sprawia to, że pracownicy Zespołu Szkół Ogólnokształcących w I., zatrudnieni na podstawie umów cywilnoprawnych przez Radę Rodziców, nie mają umocowania do wykonywania czynności, które nie służyłyby dobru swojego pracodawcy. Postanowienia umów zlecenia nie mogą naruszać zasad określonych postanowieniami statutu placówki oraz statutu Rady Rodziców, który nie może być sprzeczny ze statutem szkoły.

W związku z powyższym nauczyciele zajęcia pozalekcyjne prowadzone z młodzieżą na podstawie umowy o dzieło wykonywali na rzecz pracodawcy, z którym pozostawali w stosunku pracy.

Art.8 ust.1 i ust.2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi, że za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, a także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarł z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Organ rentowy powołał się także na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009r. (sygn. akt II UZP 6/09), w której wskazano, że pracodawca którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią jest płatnikiem składek z tytułu tej umowy.

W tej sytuacji – zdaniem organu rentowego – pracodawca miał obowiązek uwzględnienia w podstawie wymiaru składek: M. D., E. F., W. Ś., A. W. i A. Z. również przychodów uzyskanych przez te osoby z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia.

Odwołanie od powyższych decyzji wniósł płatnik – Zespół Szkół Ogólnokształcących w I., domagając się zmiany decyzji poprzez orzeczenie, iż podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne M. D., E. F., W. Ś., A. W. i A. Z. w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami nie obejmuje przychodów tych osób uzyskanych z tytułu zatrudnienia na podstawie umów zlecenia zawartych przez te osoby z Radą Rodziców przy (...)Liceum Ogólnokształcącym w I.. W ocenie odwołującego się płatnika – wbrew twierdzeniom organu rentowego – zleceniobiorcy wykonywali zlecenie na rzecz Rady Rodziców i rodziców uczniów, a nie (...) Liceum Ogólnokształcącego w I.. Zdaniem płatnika składek fakt, iż Rada Rodziców przy (...)LO w I. przeznaczała część zgromadzonych przez siebie środków na zajęcia pozalekcyjne nie oznacza, że to Zespół Szkół Ogólnokształcących w I. ma obowiązek opłacać za osoby prowadzące te zajęcia składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenia zdrowotne.

Odwołujący się płatnik podnosił, iż każdy ubezpieczony ma prawo zawierać dowolne umowy cywilnoprawne i nie muszą one służyć dobru ich pracodawcy.

Fakt wykonywania pracy jako nauczyciel nie pozbawia tych osób możliwości innej aktywności zawodowej na rzecz osób i podmiotów innych niż pracodawca.

(...)Liceum Ogólnokształcące w I. nie miało pieniędzy na zatrudnienie nauczycieli w celu prowadzenia zajęć pozalekcyjnych, a zatem nie mogło zobowiązać się wobec nich (ubezpieczonych), iż zapłaci im za te zajęcia. Za zajęcia te płaciła Rada Rodziców ze zgromadzonych przez siebie środków finansowych – składek rodziców. Rada ta nie

przekazała płatnikowi składek zgromadzonych przez siebie środków, tylko sama wydatkowała je m. in. na zajęcia pozalekcyjne.

Środki finansowe Rady Rodziców w żaden sposób nie są powiązane z budżetem szkoły, a finanse rady mogą być kontrolowane jedynie przez Komisję Rewizyjną (wewnętrzny organ Rady Rodziców), Regionalną Izbę Obrachunkową, Urząd Skarbowy. Rada Rodziców jest całkowicie niezależna od dyrekcji szkoły i nauczycieli.

Ponadto odwołujący się zwracał uwagę na fakt, iż Rada Rodziców przy(...) Liceum Ogólnokształcącym w I. posiada swój NIP, nadany decyzją Urzędu Skarbowego w I. z dnia (...). i na tej podstawie Rada co roku składa do Urzędu Skarbowego deklarację roczną o pobranych zaliczkach na podatek dochodowy PIT – 4R oraz informacje o dochodach oraz pobranych zaliczkach na podatek dochodowy PIT – 11 za wszystkie osoby, z którymi zawarła umowy zlecenia.

Dodatkowo odwołujący się wyjaśnił, że zajęcia pozalekcyjne finansowane przez Radę Rodziców odbywały się w godzinach ustalonych przez Radę, zawsze po lekcjach i nie pokrywały się z planem lekcji szkoły. Wolą Rady Rodziców pieniądze zebrane ze składek rodziców przeznaczone były na zajęcia określone w umowach zlecenia, gdyż organ prowadzący nie przekazał szkole na ten cel żadnych pieniędzy. Bez środków Rady Rodziców takie zajęcia w ogóle by się nie odbywały. Jeśli dojdzie do sytuacji, w której za zajęcia opłacane przez Radę Rodziców składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne opłacać będzie musiała szkoła, która na ten cel nie ma pieniędzy, to takich zajęć w ogóle nie będzie. Wielu uczniów nie stać na drogie korepetycje, które często prowadzą również nauczyciele szkół do których uczęszcza młodzież. Nie powoduje to automatycznie uznania pracodawcy, który zatrudnia korepetytora, za płatnika składek za udzielone przez niego korepetycje na podstawie umowy zawartej z rodzicem ucznia.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołań, powołując argumentację przedstawioną w uzasadnieniach zaskarżonych decyzji.

Sprawy z odwołań Zespołu Szkół Ogólnokształcących w I. o sygnaturach akt VI U 2894/14, VI U 2895/14, VI U 2896/14 i VI U 2897/14 zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą z odwołania tego płatnika o sygnaturze akt VI U 2893/14.

Sąd Okręgowy ustalił i rozważył, co następuje:

M. D., E. F., W. Ś., A. W. i A. Z. są zatrudnieni od wielu lat w Zespole Szkół Ogólnokształcących w I. (przed utworzeniem tego Zespołu pracowali w (...)Liceum Ogólnokształcącym w I.) na stanowiskach nauczycieli.

Oprócz tego pracowniczego zatrudnienia osoby te zawarły z Radą Rodziców przy(...)Liceum Ogólnokształcącym im. J. K. w I. umowy nazywane „umowami zlecenia”, na mocy których zobowiązali się jako zleceniobiorcy do prowadzenia zajęć, kół zainteresowań dla uczniów Liceum.

Z tytułu wykonania tych umów (mających charakter umów o świadczenie usług) wskazani wyżej nauczyciele uzyskiwali przychody w postaci wynagrodzeń za świadczenie usług m. in. w wysokościach i w okresach wskazanych w treści zaskarżonych w rozpoznawanych sprawach decyzji.

(okoliczności niesporne między stronami, potwierdzone dowodami z przesłuchania strony odwołującej się, zainteresowanych oraz dowodami z dokumentów zebranymi w aktach organu rentowego i aktach rozpoznawanych łącznie spraw).

Spór między organem rentowym a odwołującym się płatnikiem dotyczył tego, czy przychody uzyskane przez nauczycieli (którym w rozpoznawanych sprawach przysługuje status stron) powinny powiększać czy też nie podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne ustaloną na podstawie przychodów uzyskiwanych z tytułu pracowniczego ich zatrudnienia u odwołującego się płatnika.

Rozważając powyższą kwestię Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności dostrzegł, iż pisemne umowy nazwane „umowami zlecenia” podpisane przez zainteresowane w sprawach osoby (ubezpieczonych nauczycieli) i Przewodniczącego Rady

Rodziców przy (...) Liceum Ogólnokształcącym w I. były nieważne, gdyż jedna ze stron tych umów nie posiadała zdolności prawnej i nie mogła występować w obrocie cywilnoprawnym jako podmiot zaciągający zobowiązania i nabywający prawa. Pogląd o braku zdolności prawnej i sądowej rad rodziców uznać należy za utrwalony w orzecznictwie. Rada rodziców jako społeczny organ przewidziany w systemie oświaty działa na podstawie ustawy z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty (t. j. Dz. U. z 2004r. Nr 256, poz.2572 z późn. zm.) i reprezentuje ogół rodziców uczniów (art.53 tej ustawy). Kompetencje rad rodziców określa m. in. art.54, zgodnie z którym mogą one występować do dyrektora i innych organów szkoły lub placówki, organu prowadzącego szkołę lub placówkę oraz organu sprawującego nadzór pedagogiczny z wnioskami i opiniami we wszystkich sprawach szkoły lub placówki. Ponadto w celu usprawnienia działalności statutowej lub placówki, rada rodziców może gromadzić fundusze z dobrowolnych składek rodziców oraz innych źródeł, a zasady wydatkowania funduszy rady rodziców określa regulamin, o którym mowa w art.53 ust.4.

Jak wynika z powołanych przepisów rada rodziców jest społecznym organem systemu oświaty i mimo, że działa w strukturach szkoły nie posiada osobowości prawnej, nie jest też zaliczana do jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej, którym przepisy przyznają zdolność sądową (poz. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 września 2008r. I ACa 549/08; Apel. Warszawska 2009/1/5; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie z dnia 24 lutego 2010r. I SA/OL 13/10 – LEX nr 707453). Również w odniesieniu do funkcjonujących w poprzednim stanie prawnym komitetów rodzicielskich w orzecznictwie wyrażono pogląd, zgodnie z którym „szkolny komitet rodzicielski jest społecznym ramieniem szkoły, realizującym na zleconym mu odcinku działania jej cele i założenia. Nie można go od niej wyodrębnić w sensie przyznania mu znamion samodzielnego podmiotu praw i obowiązków (zak. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1966r. III PZP 11/66 – OSN 1966r. Nr 11, poz.189).

Także według interpretacji indywidualnej z dnia 6 kwietnia 2009r. DD6/8213/134/SOH/08/PK – 253 Minister Finansów wskazał, że rada rodziców jest wyłącznie wewnętrznym organem przedszkola i będąc społecznym organem opiniodawczym i wnioskodawczym, nie jest podmiotem gospodarki narodowej i nie może samodzielnie występować w obrocie prawnym. Nie może więc być uznana za podatnika podatku dochodowego w rozumieniu art.1 ust.2 ustawy z dnia 15 lutego 1992r. o podatku dochodowym od osób prawnych. Minister ten stwierdził ponadto, że przy ocenie podmiotowości prawnopodatkowej w podatku dochodowym od osób prawnych nie może być decydujący fakt nadania nr REGON czy nadanie NIP jako konsekwencje uznania za samodzielnego podatnika podatku od towarów i usług. Drugorzędny charakter przesądzający o charakterze jednostki mają takie okoliczności takie jak: tożsamość nazw podmiotów, czy też korzystanie z rachunku bankowego (zob. Agata Piszko, Gospodarka Finansowa Rady Rodziców w powiązaniu z gospodarką finansową placówki, ABC nr 135138; Agata Piszko, Finansowanie przez radę rodziców dodatkowych zajęć w przedszkolu wykraczających poza podstawę programową – ABC nr 181606).

W kontekście powyższych uwag dotyczących nieważności pisemnych umów zlecenia podpisanych przez zainteresowanych w rozpoznawanych sprawach nauczycieli i Radę Rodziców przy(...)LO w I. dostrzec jednak należy, iż usługi związane z kołami zainteresowań zostały przez nauczycieli zrealizowane i otrzymali oni wynagrodzenie przewidziane w tych pisemnych umowach.

Skoro jednak Rada Rodziców przy (...)LO w I. jest społecznym organem tej szkoły (wchodzącej w skład Zespołu Szkół w I.), a dyrektor tego Zespołu wiedział i akceptował praktykę zawierania przez Radę Rodziców umów m. in. z występującymi w rozpoznawanych sprawach nauczycielami (a praktyka ta utrwalona była od wielu lat), to uznać należy, że:

- po pierwsze, to odwołujący Zespół Szkół w sposób dorozumiany (per facta concludentia) zawierał umowy o świadczenie usług z zatrudnionymi także na podstawie stosunku pracy nauczycielami;
- po drugie, iż Rada Rodziców przy(...) LO w I. jako społeczny organ systemu oświaty poprzez wypłacanie nauczycielom wynagrodzeń za prowadzone przez nich zajęcia w kołach zainteresowań, dokonywała w istocie darowizny na rzecz Zespołu Szkół Ogólnokształcących w I., i że to ten Zespół wypłacał nauczycielom wynagrodzenia za usługi związane z dodatkowymi zajęciami szkolnymi.

Podstawą dla dokonania powyższych ustaleń są zebrane w sprawie dowody, wskazujący na sposób wyraźny na wolę odwołującego się płatnika zawierania i wykonywania tego rodzaju umów o świadczenie usług. Dowody z przesłuchania zainteresowanych i dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w I. wskazywały wyraźnie na zgodne współdziałanie nauczycieli i tego Zespołu przy wykonywaniu umów. Dodatkowe zajęcia z uczniami w ramach kół zainteresowań odbywały się w znacznej (a nawet przeważającej części) w salach udostępnionych przez płatnika, za jego zgodą i przy pełnej akceptacji z jego strony. Zajęcia te nie kolidowały z przewidzianymi w planie nauczania godzinami lekcyjnymi, a dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących akceptował wypłacanie nauczycielom wynagrodzeń za przeprowadzone dodatkowe zajęcia.

Zarówno zatem zainteresowane osoby (nauczyciele – pracownicy), jak i odwołujący się płatnik wyrażali w sposób zgodny i dorozumiany wolę realizowania zajęć w ramach kół zainteresowań, zgodnie współdziałając ze sobą w tym celu.

Powyższe ustalenia i argumenty wskazują, iż w rozpoznawanych sprawach spełniona została dyspozycja art.8 ust.2a ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2015r. poz.121), zgodnie z którym za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Wykładnia powyższego przepisu jest w orzecznictwie utrwalona.

W wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 lutego 2015r. III AUa 1568/14 (LEX nr 1668573) wyrażono pogląd, że:

1. Zastosowany w art.8 ust.2a u.s.u.s. zwrot „jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy” odnosi się wyłącznie do „umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło”, wymienionych na wstępie tego przepisu. Powołany przepis rozszerza pojęcie pracownika – o osobę, która wykonuje pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej (umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło), co uzasadnia wnioskowanie, iż to właśnie ta umowa jest źródłem obowiązku umownego – świadczenia, beneficjentem którego jest jej pracodawca. Czynnikiem decydującym o tym, na rzecz jakiego podmiotu praca była de facto wykonywana, jest finalny efekt tej pracy, a ściślej rzecz ujmując należy w takiej sytuacji badać, który podmiot osiąga w ostatecznym rozrachunku korzyść w wykonaniu umowy.

2. Nie jest wymagane, aby pracownik wykonywał w ramach umowy zlecenia takie same czy nawet podobne czynności, jak w ramach stosunku pracy. Mogą być to nawet czynności o zupełnie odmiennym charakterze. Istotne jest, co należy ponownie podkreślić, że korzyści z tejsze pracy uzyskuje pracodawca.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Apelacyjny przywołał obszernie orzecznictwo sądowe, dotyczące wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej (uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r. II UZP 6/09 OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46; wyrok z dnia 11 maja 2012 r. I UK 5/2012 OSNP 2013 nr 9-10, poz. 117 oraz wyrok z dnia 13 lutego 2014 r. I UK 323/2013 LexPolonica nr 8377465); wyroki z dnia 14 stycznia 2010 r. I UK 252/2009; z dnia 22 lutego 2010 r. I UK 259/2009, oraz z dnia 18 października 2011 r. III UK 22/2011 OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266).

W powołanym orzecznictwie wskazał Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu cytowanego wyżej orzeczenia, Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych w nim umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą,

z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej jest to, że - będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą - jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z pracodawcą albo z inną osobą.

W orzecznictwie podkreśla się również, że "celem takiej regulacji było, po pierwsze - ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów oraz po drugie - ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej także na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu)" (zob. wyrok SN z 13 lutego 2014 r. I UK 323/13 Lex 1455194).

W uzasadnieniu powołanego wyroku Sąd Najwyższy wyjaśnił ponownie, iż norma art. 8 ust. 2a - poprzez wykreowanie szerokiego pojęcia "pracownika" - stworzyła szeroką definicję pracowniczego tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Tytułem tym jest łączący pracodawcę z pracownikiem stosunek pracy oraz dodatkowo umowa cywilnoprawna zawarta przez pracownika z pracodawcą lub zawarta z osobą trzecią, ale wykonywana na rzecz pracodawcy. Określone hipotezą normy art. 8 ust. 2a dwie sytuacje faktyczne, w jakich może się znaleźć osoba, do której przepis ten jest adresowany (pracownik wykonujący pracę na podstawie wymienionych umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą oraz umów cywilnoprawnych zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca jest świadczona na rzecz pracodawcy) mają równorzędny charakter z punktu widzenia skutków opisanych dyspozycją omawianej normy prawnej. Konsekwencje prawne na gruncie ustawy systemowej, wynikające z realizacji takich umów, muszą być takie same, co oznacza, iż dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą. W przypadku takich pracowników podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi łączny przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych (art. 4 pkt 9 w związku z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej), uzyskany z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy i wspomnianych umów cywilnoprawnych (art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 tej ustawy), zaś obowiązek obliczania, rozliczania i przekazywania składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych spoczywa na pracodawcy jako płatniku (art. 17 ust. 1 w związku z art. 4 pkt 2 lit. a ustawy systemowej)".

Czynnikiem decydującym o tym, na rzecz jakiego podmiotu praca była de facto wykonywana, jest finalny efekt tej pracy, a ściślej rzecz ujmując należy w takiej sytuacji badać, który podmiot osiąga w ostatecznym rozrachunku korzyść z wykonania umowy. W przywołanej już uchwale Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r. II UZP 6/2009, wskazano, że obowiązki płatnika powinny obciążać podmiot, na rzecz którego praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona, i który w związku z tym uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy. Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, jak wskazano wyżej, normuje konstrukcję uznania za pracownika, a celem jego wprowadzenia było przeciwdziałanie obchodzeniu prawa z pokrzywdzeniem pracowników w zakresie ich przyszłych uprawnień z ubezpieczenia.

Wskazane ratio legis tej regulacji nie będzie zachowane przy przyjęciu wykładni zaprezentowanej przez odwołującego. Wbrew twierdzeniom odwołującego się przepis ten nie rodzi problemów interpretacyjnych, a stanowisko judykatury jest w tej mierze ugruntowane. Niezależnie od sytuacji, czy pracownik pracodawcy wykonuje na jego rzecz pracę w ramach stosunku cywilnoprawnego łączącego oba te podmioty, czy też w ramach stosunku łączącego pracownika i podmiot trzeci, to w obu tych przypadkach pracodawca jest rzeczywistym beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika - zleceniobiorcę, bez względu na to, czy w trakcie jej wykonywania pracownik pozostawał pod faktycznym

kierownictwem pracodawcy i czy korzystał z jego majątku. Nie chodzi bowiem o to, aby stosunek cywilnoprawny, na podstawie którego ubezpieczony wykonuje pracę na rzecz swojego pracodawcy, spełniał również przesłanki stosunku pracy. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 grudnia 2014 r., II UK 74/14 (LEX nr 1583504), stwierdził, że nie jest wymagane, aby pracownik wykonywał w ramach umowy zlecenia takie same czy nawet podobne czynności, jak w ramach stosunku pracy. Mogą być to nawet czynności o zupełnie odmiennym charakterze. Istotne jest, że korzyści z tejże pracy uzyskuje pracodawca.

Taka sytuacja ma niewątpliwie miejsce w stanach faktycznych rozpoznawanych spraw. Zainteresowani nauczyciele świadczyli usługi w interesie odwołującego Zespołu Szkół, gdyż usługi te umożliwiały realizowanie zadań statutowych szkoły w zakresie poszerzania wiedzy uczniów w sposób umożliwiający osiąganie przez nich jak najlepszych wyników w nauce.

I to właśnie odwołujący jest podmiotem, który czerpał korzyści z pracy zainteresowanych. Sąd Okręgowy podkreśla, że przytoczony przez płatnika składek pogląd, zgodnie z którym objęcie pracodawcy obowiązkiem zapłacenia składek na ubezpieczenie pracownika nie obejmuje każdej sytuacji, gdy pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią, a jedynie w odniesieniu do przypadków wykonywania pracy na rzecz pracodawcy powiązanych funkcjonalnie i miejscowo, przy czym w funkcjonalnym związku z pracą pozostają jedynie te czynności pracownika, które są wyraźnie określone zakresem jego obowiązków, natomiast inne czynności, wykraczające poza zakres czynności pracownika i nie służące realizacji stosunku pracy, nie są wykonywane w interesie pracodawcy, a więc na jego rzecz i korzyść, nie znajdują oparcia w orzecznictwie sądowym.

W powołanej uchwale z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, jak również orzeczeniu z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09 Sąd Najwyższy stwierdził, że uwzględniając fakt, iż w stosunku do pracownika płatnikiem składek jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a art. 8 ust. 2a rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność w ramach umowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy, naturalne i zgodne z wykładnią literalną tego przepisu jest uznanie, że także w zakresie tej sfery aktywności należy go uznać - na potrzeby ubezpieczeń społecznych - za pracownika tego właśnie pracodawcy. Obowiązki płatnika powinny bowiem obciążać podmiot, na rzecz którego praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona, i który w związku z tym uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego, organ rentowy dokonał prawidłowych wyliczeń podstaw wymiaru składek zainteresowanych, wliczając do nich przychody z umów o świadczenie usług zawartych ostatecznie z odwołującym się Zespołem Szkół Ogólnokształcących. Zaskarżone decyzje odpowiadają więc prawu.

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.